

Andrzej Szafran

Niektóre problemy adwokatury czeskosłowackiej

Palestra 10/2(98), 51-56

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zakończenie

Na zakończenie wypada wyraźnie zauważyć, że wyniki uzyskane w toku referowanych tu badań nie dają podstaw do skonstruowania zbyt daleko idących wniosków i ocen natury ogólniejszej. Nie da się bowiem wyłączyć, że na terenie innych sądów sytuacja w omawianym przedmiocie nie nasuwa zastrzeżeń, o jakich jest mowa w niniejszym opracowaniu.

Nie da się również wyłączyć, że szerszy materiał faktograficzny dotyczący sprawców zarówno zagarnięcia mienia społecznego, jak i czynów przestępnych w ogóle nie potwierdziłby niektórych tez zawartych w tym artykule, akcentujących rozliczne niedostatki postępowania karnego co do osobowości sprawców omawianych czynów przestępnych.

Toteż decydując się na opublikowanie cząstkowych wyników uzyskanych w toku podjętych badań, pragnę przede wszystkim zwrócić uwagę na pilną potrzebę podjęcia szerszych w tym względzie dociekań analitycznych, w których, jak się wydaje, należałoby spożytkować metody badawcze¹⁴ właściwe dla dyscyplin socjologicznych i psychologicznych. Bo przecież sam charakter owej materii jest tego rodzaju, że zgłębienie rozlicznych niuansów, jakie się w niej zawierają, żadną miarą nie może się obyć bez udziału badaczy fenomenów z pogranicza socjologii, tudzież psychologii indywidualnej i społecznej.

ANDRZEJ SZAFRAN

Niektóre problemy adwokatury czechosłowackiej

W listopadzie 1964 r. odbyło się w bratnim kraju ciekawe trzydniowe seminarium, zorganizowane przez Radę Centrali Adwokatury Czechosłowackiej. W seminarium tym oprócz reprezentantów adwokatury wzięli udział także przedstawiciele: Ministerstwa Sprawiedliwości i Powiernictwa Sprawiedliwości Słowackiej Rady Narodowej, Sądu Najwyższego, Generalnej Prokuratury, wydziałów prawa uniwersytetów w Pradze i w Bratysławie, Centralnej Rady Związków Zawodowych oraz prasy.

Celem seminarium było rozważenie i przedyskutowanie całokształtu problemów związanych z sytuacją i rolą adwokatury w państwie i społeczeństwie socjalistycznym. Obrady miały się więc przyczynić do wszechstronnego wyjaśnienia tych problemów i w miarę możliwości wskazać drogę do prawidłowego ich rozwiązania. Chodziło tu w szczególności o szereg problemów dotyczących pomocy prawnej w sprawach karnych i cywilnych oraz w innych dziedzinach prawa, jak również o problemy stworzenia optymalnych warunków do należytego spełnienia przez adwokatów zadań, jakie na niej spoczywają.

¹⁴ S. Nowak: Metody badań socjologicznych, PWN 1965, s. 45 i nast.; R. S. Wodsworth, H. Schlosberg: Psychologia eksperymentalna, t. I, PWN 1963; A. Malewski: Zagadnienia psychologii społecznej, PWN 1962, s. 66 i nast.; J. Wiatr: Społeczeństwo. Wstęp do socjologii systematycznej, PWN 1965, s. 11 i nast.; P. Horoszowski: Kryminologia, PWN 1965, s. 277—388.

Dla umożliwienia ogółowi adwokatów czechosłowackich szczegółowego zapoznania się z przebiegiem i wynikami seminarium wydany został w drugim półroczu 1965 r. specjalny, prawie dwustustronicowy-zeszyt czasopisma „Zprawy advokacie”, w którym wygłoszone referaty oraz wypowiedzi poszczególnych dyskutantów zostały przytoczone — w miarę możliwości — dosłownie. Świadczy to o tym, jak wielkie znaczenie Centrala Adwokatury Czechosłowackiej przywiązuje do tego seminarium.

Pierwsza część obrad, a także ich faza końcowa odbywały się na posiedzeniu plenarnym; poza tym obrady prowadzono w dwóch sekcjach: prawa karnego i prawa cywilnego. Tematyka obrad tej drugiej sekcji wykraczała jednak znacznie poza ramy prawa cywilnego (materiałnego i procesowego), gdyż dotyczyła także wielu innych dziedzin prawa, a w szczególności prawa administracyjnego i prawa pracy.

Obszerny referat wstępny wygłosił Prezes Centrali Adwokatury Czechosłowackiej, dr. Zdenek Hrazdira. W referacie tym omówił trudności towarzyszące formowaniu się socjalistycznej adwokatury w Czechosłowacji, trudności tym większe, że zbiegające się z nieprzyjazną dla adwokatury atmosferą okresu kultu jednostki. Mówca podkreślił, że z trudności tych adwokatura wyszła w zasadzie zwycięsko. W obecnym okresie, gdy adwokatura okrzepła już organizacyjnie i cieszy się całkowitym zrozumieniem ze strony wszystkich odpowiedzialnych czynników politycznych i państwowych, droga do rozwiązania istniejących jeszcze problemów nie powinna nastęrczać nadmiernych kłopotów. Obecnie chodzi przede wszystkim o to, by umocnić i zwiększyć autorytet adwokatury w szerokich masach społeczeństwa, zdobyć pełne ich zaufanie i ukształtować w nich prawidłowe wyobrażenie o adwokacie socjalistycznym.

W dziedzinie prawa karnego referat podstawowy (wygłoszony przez dra Alfreda Jüttnera) oraz dyskusja koncentrowały się przede wszystkim na problemach związanych ze znacznymi zmianami procedury karnej w sensie rozszerzenia uprawnień obrońcy w postępowaniu przygotowawczym. Zmiany te polegają przede wszystkim na dopuszczeniu obrońcy do wszystkich w zasadzie czynności śledczych, co stwarza warunki lepszej i skuteczniejszej obrony oraz umożliwia szybsze zakończenie postępowania przygotowawczego.

Wspomniane zmiany zostały formalnie usankcjonowane nowelą do kodeksu postępowania karnego dopiero w czerwcu 1965 r., faktycznie jednak wprowadzono je w życie w całym kraju już z początkiem lipca 1964 r., a w niektórych rejonach nawet jeszcze wcześniej, co pozwoliło zarówno referentowi, jak i dyskutantom powoływać się na pewne doświadczenia z aktywnego udziału obrońców w czynnościach śledczych. Zmiany te zostały pozytywnie ocenione przez referenta i dyskutantów. Dotychczasowe doświadczenia stwarzają pełną podstawę do wysnucia wniosku, że w niedługim czasie zostaną całkowicie przewyżczone istniejące jeszcze wśród niektórych adwokatów uprzedzenia co do celowości prowadzenia aktywnej obrony już w fazie śledztwa. Nie ulega jednak wątpliwości, że pełne wykorzystywanie rozszerzonych uprawnień obrończych zajmuje znacznie więcej czasu, w związku z czym — wobec szczupłości kadr adwokackich — punkt ciężkości pracy adwokatów siłą rzeczy przesuwa się coraz wyraźniej na sprawy karne.

Kontrowersyjnym problemem pozostała tu sprawa istnienia lub nieistnienia obowiązku czasowego zachowania przez obrońcę tajemnicy wobec klienta co do okoliczności, o których ten obrońca dowiedział się w toku czynności śledczych, a których ujawnienie podejrzanemu jeszcze przed zamknięciem śledztwa mogłoby grozić niebezpieczeństwem matactwa.

Problem ten, a także inne zagadnienia związane z rozszerzeniem uprawnień obrońców w postępowaniu przygotowawczym były już dwukrotnie omawiane na łamach „Palestry”^{1,2}, wobec czego nie ma potrzeby szczegółowego przedstawiania ich na tym miejscu po raz trzeci.

W toku obrad zajmowano się także zagadnieniem równości stron procesowych w postępowaniu karnym. Mimo rozszerzenia uprawnień obrońcy w postępowaniu przygotowawczym nie było wśród dyskutantów wątpliwości, że funkcje obrońcy z jednej, a prokuratora z drugiej strony wyłączają ich równość w tej fazie postępowania karnego. Wskazywano jednak, że nierówność ta jest w pewnej mierze skompensowana przez to, iż pod niektórymi względami obrońca ma sytuację korzystniejszą niż prokurator. Prokurator ma obowiązek uwzględniania okoliczności przemawiających nie tylko przeciw oskarżonemu, ale także na jego korzyść, natomiast prawem i obowiązkiem obrońcy jest działanie tylko na korzyść oskarżonego. Ponadto obrońca jest w czynnościach obrończych całkowicie niezależny od swych władz adwokackich, natomiast prokurator pozostaje zawsze w hierarchicznej zależności od zwierzchników.

O ile wszakże dyskutanci godzili się z koniecznością utrzymania nierówności sytuacji procesowej prokuratora i obrońcy w postępowaniu przygotowawczym, o tyle zdecydowanie domagali się konsekwentnego i całkowitego przeprowadzenia zasady równości stron w postępowaniu karnym przed sądem i w związku z tym wysunęli postulat usunięcia z kodeksu postępowania karnego wszelkich przepisów z tą zasadą kolidujących.³

W dyskusji o społecznym niebezpieczeństwie czynu zagrożonego karą skonstatowano, że prawidłowe określenie stopnia tego niebezpieczeństwa jest ważną częścią pracy obrońcy. Seminarium zaleciło w związku z tym włączenie tej problematyki do programu doszkalania zawodowego pracowników adwokatury ze szczególnym uwzględnieniem zagadnienia praw i obowiązków obrońcy w tym zakresie. Jednocześnie postulowano teoretyczne opracowanie tej problematyki w możliwie najkrótszym czasie.

Seminarium zajmowało się także problematyką porządku przemawiania na rozprawach karnych w instancji odwoławczej i zaleciło podjęcie środków zmierzających do ujednolicenia praktyki w tej sprawie, tak aby obrońca i oskarżony przemawiali zawsze ostatni.

Dyskusja wykazała stosunkowo niski odsetek obron z wyboru w niektórych rejonach kraju, próbując przeanalizować przyczyny tego stanu rzeczy. W związku z tym podniesiono kwestię zaufania społeczeństwa do obrony, problem ogólnego obciążenia adwokatów pracą i rezerw ich czasu pracy itd. Seminarium zaleciło organom adwokatury przeprowadzenie głębszej analizy tych zagadnień i podjęcie odpowiednich środków zaradczych.

Drugi referat podstawowy, wygłoszony przez adw. Ivana Trima ja, dotyczył uregulowania i charakteru stosunku prawnego wynikającego z udzielania pomocy prawnej. Punktem wyjścia tych rozważań były przepisy nowego kodeksu cywilnego dotyczące umów o udzielenie pomocy prawnej. Referent podkreślił, że przepisy te dotyczą pomocy prawnej udzielanej obywatelom przez organizacje adwokackie we wszystkich dziedzinach prawa oraz że bezpośrednio z przepisów ko-

¹ Zagadnienia obrony w stadium postępowania przygotowawczego w Czechosłowacji, „Palestra” 1964, nr 12, str. 70–71.

² Václav Mandák: Sytuacja podejrzanego i obrońcy w postępowaniu przygotowawczym według prawa czechosłowackiego, „Palestra” 1965, nr 11, str. 66–76.

³ Postulaty te zostały w przeważającej mierze uwzględnione we wspomnianej wyżej noweli do kodeksu postępowania karnego (por. powołany w przyp. 2 artykuł V. Mandáka in fine).

deksu cywilnego wypływa prawo domagania się przez obywatela od organizacji adwokackiej, jako organizacji socjalistycznej, udzielenia mu pomocy prawnej. W oczywistej sprzeczności z tą normą ustawową pozostają te przepisy niższego rzędu, które wyłączają zastępowanie osób fizycznych przez adwokatów w niektórych postępowaniach, jak np. w postępowaniu przed komisjami rozjemczymi rozstrzygającymi spory ze stosunku pracy.

W dyskusji na temat charakteru umowy o udzielenie pomocy prawnej wskazano m. in. na to, że umowa ta dotyczy stosunku majątkowego pomiędzy poradnią adwokacką a klientem i że ma ona charakter cywilnoprawny. Natomiast umowa ta nie dotyczy samej treści pomocy prawnej i bezpośredniego stosunku między adwokatem a klientem. Do oceny tego stosunku właściwe są nie normy kodeksu cywilnego, lecz ustawa o adwokaturze oraz zasady etyki adwokackiej.

W toku obrad nad problemami pracy adwokata w sprawach cywilnych seminarium doszło do wniosku, że ze względu na powszechność stosunków cywilnoprawnych, z którymi stykają się na co dzień najszerze rzesze ludności, prawo cywilne jest tą dziedziną prawa, która najwięcej kształtuje świadomość prawną obywateli, ich zaufanie do prawa i przekonanie o stałości porządku prawnego. Dlatego trzeba poświęcać cywilistyce szczególną uwagę. Cywilistyka dotyczy bezpośrednio wszystkich obywateli, a nie tylko tych, którzy popadli w konflikt z prawem. W dziedzinie cywilistyki adwokaci powinni w swej codziennej praktyce zwracać baczną uwagę na konsekwentną realizację praw podmiotowych obywateli, w szczególności na ochronę własności osobistej, na przestrzeganie równości stron w stosunkach cywilnoprawnych. Powinni stale podkreślać, że interes społeczny polega przede wszystkim na ścisłym przestrzeganiu prawa, powinni — przewyżając niechętnie stanowiska niektórych sędziów — szeroko korzystać z prawa do wygłaszania przemówień końcowych, jakie daje im kodeks postępowania cywilnego.

Ponadto w dyskusji wskazywano na konieczność usunięcia istniejących jeszcze pewnych niejasności w przepisach nowego prawa cywilnego materialnego i procesowego. W szczególności domagano się wydania wytycznych Sądu Najwyższego, w celu wyjaśnienia szeregu wątpliwości dotyczących własności osobistej (jak np. dopuszczalnej liczby domów jednorodzinnych, które mogą stanowić własność osobistą jednej osoby, źródła własności osobistej, subiektywnej lub obiektywnej wykładni pojęcia własności osobistej itp.), a także uregulowania wypadków, w których rady narodowe mogą wytaczać powództwa na rzecz obywateli.

W dziedzinie prawa pracy dyskusja wykazała potrzebę odróżniania działalności polityczno-wychowawczej, szkoleniowej i popularyzatorskiej adwokatów w związkach zawodowych od udzielania konkretnej pomocy prawnej, m. in. w formie porad. Wskazywano na konieczność zawarcia w tym względzie porozumienia między Centralną Adwokaturą Czechosłowackiej a Centralną Radą Związków Zawodowych.

Nawiązując do referatu adw. Trimaja dyskutanci podkreślali brak uzasadnionych powodów do niedopuszczania adwokatów jako pełnomocników w postępowaniu przed komisjami rozjemczymi rozstrzygającymi spory ze stosunku pracy. Wskazywali na to, że niemożność ustanowienia fachowych pełnomocników-adwokatów krzywdzi świat pracy i nie pozwala mu w pełni korzystać z pomocy prawnej, jaką ma zagwarantowaną w nowym kodeksie cywilnym.

W dyskusji w zakresie prawa rolnego podnoszono, że adwokatura jest w pełni przygotowana fachowo i organizacyjnie do udzielania skutecznej pomocy prawnej organizacjom rolniczym i że socjalistyczne rolnictwo powinno szerzej z tej pomocy korzystać. Wiąże się z tym potrzeba jak najszybszego uchylecia przepisu

zakazującego ustanawiania adwokatów pełnomocnikami w postępowaniu arbitrażowym. Przepis ten jest w obecnej sytuacji anachronizmem, nie tylko zresztą w dziedzinie spraw rolnych. Jednocześnie wskazywano w dyskusji na potrzebę uporządkowania systemu norm prawnych, które regulują stosunki prawne rolniczej spółdzielczości produkcyjnej i rolnictwa socjalistycznego w ogóle.

Seminarium zajęło stanowisko, że również w dziedzinie prawa administracyjnego należy dążyć do osiągnięcia maksymalnej pewności prawnej jako wyrazu praworządności socjalistycznej, stwarzając zarazem podstawy do szerszej i bardziej skutecznej pomocy ze strony adwokatury. Zdaniem dyskutantów, dla zabezpieczenia ochrony interesów obywateli należy uregulować zagadnienie wyłączenia organów administracyjnych wtedy, gdy nie dają gwarancji bezstronności, należy też ograniczyć możliwości uchylania decyzji administracyjnych poza postępowaniem odwoławczym, przenieść prawo rozpatrywania odwołań z prezydium tej samej rady narodowej, której organ wydał zaskarżoną decyzję, na odpowiedni organ rady narodowej wyższego stopnia, wreszcie skodyfikować postępowania administracyjne. Dyskutanci domagali się także przeniesienia niektórych rodzajów orzecznictwa sprawowanego dotychczas przez organy administracyjne do kompetencji sądów (np. tzw. orzecznictwo regresowe) oraz rozszerzenia zakresu kontroli sądowej wydanych decyzji administracyjnych. Wskazywali na konieczność uporządkowania aktów prawnych należących do dziedziny prawa administracyjnego, zabezpieczenia zgodności norm prawnych niższego rzędu z normami prawnymi wyższego rzędu, uregulowania instytucji prawnych o znaczeniu podstawowym tylko w normach wyższego rzędu. Podkreślali w końcu potrzebę zajęcia się aktualnymi problemami prawa administracyjnego przez naukę prawa oraz opracowania nowego podręcznika prawa administracyjnego.

Dyskusja wskazała na potrzebę poświęcenia szczególnej troski rozwojowi socjalistycznej porównawczej nauki prawa, a jeśli chodzi o sprawy czysto adwokackie—nawiązania ścisłej współpracy pomiędzy adwokaturą czechosłowacką a adwokaturą innych krajów socjalistycznych oraz kontaktów z postępową adwokaturą w pozostałych krajach. Niedostatek żywszej międzynarodowej wymiany doświadczeń jest rezultatem długoletniej izolacji; w obecnym okresie jest on tym bardziej nie usprawiedliwiony i rażący, że czechosłowacki świat prawniczy, w tym także adwokatura, cieszy się wysokim poważaniem w świecie.

Z zagadnieniem tym wiąże się poruszany problem uaktywnienia adwokatury czechosłowackiej w zakresie ochrony interesów czechosłowackich za granicą, zwłaszcza jeśli chodzi o ochronę własności przemysłowej. Rozwój działalności w tym kierunku uwarunkowany jest przede wszystkim udoskonaleniem znajomości języków obcych i zagranicznych systemów prawnych przez adwokatów.

W toku obrad nie pominięto też problematyki należytych warunków materialnych, które by umożliwiły adwokataturze dobre wywiązywanie się z zadań na niej ciążyących. Postulowano zmianę systemu plac adwokatów w celu jego uelastycznienia, lepszej realizacji zasady wynagradzania według pracy oraz wzmocnienia bodźców materialnych do podnoszenia poziomu pracy zawodowej i jej efektywności. Z dużą troską wskazywano na szczególnie ciężką sytuację materialną aplikantów adwokackich w porównaniu z absolwentami wydziałów prawa, którzy rozpoczynają pracę w innych zawodach prawniczych. Domagano się szybkiej poprawy tego stanu rzeczy jako niezbędnego warunku wzmocnienia napływu kandydatów do zawodu adwokackiego. Wykazano konieczność polepszenia sytuacji lokalowej poradni adwokackich i ich wyposażenia, co wiąże się m.in. z zagadnieniem realnego zabezpieczenia adwokackiej tajemnicy zawodowej.

W dyskusji w ramach seminarium poruszano też zagadnienie pogłębienia współpracy z prasą i innymi ośrodkami informacji dla należytej popularyzacji spraw adwokatury w społeczeństwie oraz dla przyspieszenia przenikania do świadomości szerokich mas prawidłowego pojęcia adwokatury socjalistycznej.

Wynik obrad i dyskusji podsumował przewodniczący seminarium, dr Vojtěch Telek, podkreślając, że wyniki te były bardzo owocne i że seminarium swoje zadanie całkowicie spełniło.

PYTANIA I ODPOWIEDZI PRAWNE

1.

PYTANIE:

Czy spadkodawca może w myśl art. 986 k.c. ustanowić kilku wykonawców testamentu?

Zgłaszający pytanie, adw. Emil Dworżański z Krakowa, podnosi, że do zainteresowania się tą kwestią skłania przede wszystkim wprowadzenie przez ustawodawcę nagłego przejścia od nieograniczonej liczby wykonawców testamentu, przewidzianej w prawie spadkowym, do określenia przyjętego w art. 986 k.c., iż spadkodawca może powołać wykonawcę testamentu. Pytający podkreśla, że przy istnieniu większej liczby rozporządzeń testamentowych jedna osoba może mieć trudności przy wykonywaniu wszystkich obowiązków przewidzianych przez testatora. Zapytujący wyraża pogląd, że pod rządem kodeksu cywilnego spadkodawca jest również uprawniony do powołania kilku wykonawców testamentu.

ODPOWIEDŹ:

W myśl art. 137 § 1 pr. spadk. spadkodawca mógł ustanowić w testamentie jednego lub kilku wykonawców testamentu, gdy tymczasem art. 986 k.c. wspomina jedynie o powołaniu „wykonawcy” testamentu. Zmiana powyższa nie może być potraktowana jako wyłącznie redakcyjna lub stylistyczna, zwłaszcza jeśli się zważy, że w kodeksie cywilnym pominięto dyspozycje określające sposób działania dwóch lub więcej wykonawców (art. 142 pr. spadk.), co wyraźnie wskazuje na to, że ustawodawca dopuszcza obecnie możliwość powołania tylko jednego wykonawcy testamentu.¹

Powstaje pytanie, czy w drodze zastosowania analogii do zlecenia lub pełnomocnictwa można przyjąć wykładnię rozszerzającą w tym sensie, że od woli spadkodawcy zależy powołanie większej liczby wykonawców testamentu.

Na pytanie to trzeba odpowiedzieć przecząco. „Instytucja wykonawcy testamentu jest instytucją prawa spadkowego immanentnie z nim związaną, posiadającą cechy ją konstytuujące, dzięki czemu stanowi odrębną instytucję prawną. Należy zatem instytucję wykonawcy traktować jako instytucję prawną samodzielną, tylko w oparciu o przepisy prawa spadkowego, a więc bez uciekania się do

¹ B. Dworżański: Jakie zmiany w stosunku do prawa spadkowego z 1946 r. wprowadzi kodeks cywilny?, „Palestra” 1964, nr 7, s. 14.